

POSTANOWIENIE

Poznań, dnia 25 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Marchwicki (spr.)

Sędziowie: SSO Ewa Fras-Przychodni

SSR del. Małgorzata Rozmiarek-Brzezińska

Protokolant: staż. Michał Marciszonek

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku U. P.

przy udziale (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Obornikach

z dnia 20 lipca 2015 roku

sygn. akt: I Ns 6/15

postanawia:

1. oddalić apelację,
2. zasądzić od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ Ryszard Marchwicki /-/ Ewa Fras-Przychodni /-/ Małgorzata Rozmiarek-Brzezińska

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 8 stycznia 2015 roku U. P. wniosła o ustanowienie na nieruchomości stanowiącej jej własność, położonej w miejscowości G., oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 9.29.00 ha, opisanej w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego w O. służebności przesyłu polegającej na prawie do swobodnego dostępu i dojazdu do sieci energetycznej w celu wykonywania prac budowlano-montażowych, eksploatacyjnych, konserwacyjnych i remontowych, wymiany urządzeń i instalacji elektrycznej oraz usuwania ewentualnych awarii oraz na ograniczeniu prawa do korzystania z nieruchomości obciążonej w strefie kontrolnej, tj. w obszarze wyznaczonym po obu stronach osi, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, w których nie będzie podejmowana działalność mogąca mieć negatywny wpływ na trwałość i prawidłową eksploatację sieci elektroenergetycznej na nieruchomości na rzecz przedsiębiorcy (...) sp. z o.o. w P. za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 6.274 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wymagalności roszczenia wskazanego w treści wezwania z dnia 25 kwietnia 2012 roku. Nadto

wnioskodawczyni wniosła o zasądzenie od uczestnika na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż wnioskodawczyni jest właścicielką wyżej opisanej nieruchomości, przez którą przebiega linia elektroenergetyczna średniego napięcia wraz z siedmioma słupami, w tym pięcioma podwójnymi i dwoma pojedynczymi. Urządzenia te umieszczono bez podstawy prawnej, a wnioskodawczyni i jej poprzednicy prawni nie wyrażali zgody na korzystanie z gruntu w takim zakresie. Dalej wskazano, że linie elektroenergetyczne są urządzeniami, o których mowa w art. 49§ 1 k.c., stanowią obecnie własność uczestnika postępowania i uniemożliwiają korzystanie z nieruchomości zgodnie z jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem oraz powodują obniżenie jakości, funkcjonalności i wartości nieruchomości gruntowych, na których posadowiono urządzenia przesyłowe. Wobec tego ustanowienie służebności jest konieczne dla właściwego korzystania z tych urządzeń. Wnioskodawczyni podniosła, że pismem z dnia 25 kwietnia 2012 roku zwróciła się do uczestnika z propozycją zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem w wysokości 6.274 zł, jednak uczestnik nie zajął stanowiska w sprawie.

Uczestnik postępowania (...) sp. z o.o. w P. w odpowiedzi na wniosek wniósł o oddalenie wniosku oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska uczestnik wskazał, iż kwestionuje wniosek co do zasady i co do wysokości. W pierwszej kolejności uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia prawa służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu. Wskazał, że linia SN – 15 kv R. – K., odcinek w miejscowości G. został wybudowany w 1988 roku przez firmę (...) na zlecenie Państwowego Gospodarstwa Rolnego w G.. Urządzenia wybudowane przez (...) zostały przekazane do majątku poprzednika prawnego uczestnika – przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...), które zostało przekształcone w spółkę akcyjną (...) S.A. Nazwę spółki zmieniono aktem notarialnym z 17 grudnia 2002 roku na Grupa (...) S.A., a aktem notarialnym z 23 września 2004 roku na (...) S.A. Z kolei aktem notarialnym z 30 czerwca 2007 roku (...) S.A. zbyła na rzecz uczestnika przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 551 k.c. W skład zbytego przedsiębiorstwa (oddziału) weszły w szczególności prawa własności ruchomości, zwłaszcza związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej – linii kablowej i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów. Przez cały w/w okres do dnia dzisiejszego urządzenia są własnością i są użytkowane wyłącznie przez uczestnika i jego poprzedników prawnych. Uczestnik jest posiadaczem służebności, okres niezbędny do zasiedzenia służebności gruntowej upłynął i zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 292 k.c. i art. 172 k.c. Uczestnik podniósł, że linie były budowane zgodnie z obowiązującymi przepisami, na podstawie aktów władzy publicznej (decyzji administracyjnych) i zakwestionował jakoby korzystał z nieruchomości w złej wierze. Podkreślił, że z chwilą przekazania linii SN – 15 kv R.-K. uzyskał przekonanie o istnieniu po jego stronie jakiegoś prawa lub stosunku prawnego, które usprawiedliwiają jego posiadanie. Urządzenia zostały wybudowane w oparciu o pozwolenie na budowę. Wnioskodawczyni nabyła nieruchomość gdy urządzenia już stały na gruncie, więc знаła ona stan faktyczny nieruchomości. Ponadto, uczestnik zakwestionował poprawność wyliczenia odpowiedniego wynagrodzenia, podnosząc, iż wyliczenie wynagrodzenia nastąpiło na podstawie operatu szacunkowego, który stanowi tylko dokument prywatny.

Ostatecznie wnioskodawczyni rozszerzyła wniosek w zakresie żądania wynagrodzenia do kwoty 76.900 zł (k. 176).

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Obornikach ustanowił na rzecz (...) sp. z o.o. służebność przesyłu na nieruchomości położonej w G., gmina R., stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 9.29.00 ha, opisaną w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego w O. dla napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia o powierzchni pasa służebności 6.160 m² oraz dla napowietrznej linii energetycznej niskiego napięcia o powierzchni pasa służebności 252 m², ujętych na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę J. A., a której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad powierzchnią tej nieruchomości wymienionych wyżej urządzeń przesyłowych oraz prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych lub ich instalacji wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem za jednorazowym wynagrodzeniem w łącznej kwocie 76.900 zł na rzecz U. P. z

ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 6.274 zł od dnia 15 maja 2012 roku do dnia zapłaty i od kwoty 70.626 zł od dnia 8 września 2014 roku do dnia zapłaty. Nadto kosztami postępowania obciążył uczestnika postępowania i z tego tytułu zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczynie kwotę 3.797 zł, w tym kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczynie jest właścicielką nieruchomości przez którą przebiegają napowietrzne linie energetyczne średniego i niskiego napięcia. Powierzchnia pasa służebności dla linii średniego napięcia wynosi 6.160 m², zaś dla linii niskiego napięcia – 252 m². Obecny właściciel w/w urządzeń przesyłowych, posadowionych bez zgody wnioskodawcy i jego poprzedników prawnych, jest uczestnik postępowania (...) sp. z o.o. w P.. Nie jest znana dokładna data wybudowania urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawczynie, niemniej jednak w chwili gdy wnioskodawczynie zawierała umowę darowizny, urządzenia te już były posadowione na nieruchomości. Poprowadzenie przez nieruchomość opisanej infrastruktury przesyłowej powoduje ograniczenia możliwości jej zagospodarowania poprzez wprowadzenie stref ochronnych – pasów technologicznych dla urządzeń elektroenergetycznych, a więc strefy wolnej od zabudowy kubaturowej oraz nasadzeń drzew wysokich oraz zapewniającej prawidłową eksploatację wybudowanego urządzenia przesyłowego, bezpieczeństwo prac wykonywanych w jego sąsiedztwie oraz bezpieczną odległość wynikającą z utrudnień w pracach polowych. Fakt, że na nieruchomości znajdują się słupy elektroenergetyczne utrudnia wykonywanie oprysków, pracę kombajnem, orkę i zasiew. Ponadto, gdy dochodzi do awarii zachodzi konieczność wjazdu przez pracowników uczestnika na teren działki i użycia podnośnika koszowego. Wartość prawa służebności przesyłu wynosiła została ustalona na podstawie opinii biegłego z dziedziny geodezji i wyceny nieruchomości na kwotę 76.900 zł. Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów, opinii biegłego z dziedziny geodezji i wyceny nieruchomości oraz zeznań świadka W. O. i zeznań wnioskodawczynie.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, że nie mogło budzić wątpliwości, że wnioskodawczynie – jako właścicielka nieruchomości opisanej wyżej – była legitymowana do wystąpienia z żądaniem ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Za spełnione uznać należało także pozostałe przesłanki żądania ustanowienia służebności. Bezspornym było, że urządzenia elektroenergetyczne znajdujące się na nieruchomości wnioskodawczynie stanowiły własność uczestnika, a – w świetle braku odpowiedzi na wezwanie wnioskodawczynie z dnia 25 kwietnia 2012 roku – niewątpliwym było, że uczestnik odmówił ustanowienia służebności w drodze umowy.

Sąd Rejonowy uznał, że podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu nie był zasadny. Zdaniem Sądu Rejonowego uczestnik, chcąc wykazać zasadność zarzutu winien przede wszystkim udowodnić z jakim momentem uczestnik, bądź jego poprzednik prawny, rozpoczął korzystanie z urządzeń. Zatem niezbędne było wskazanie z jaką chwilą rozpoczęto eksploatację tych urządzeń, czyli wykazanie daty przyłączenia urządzeń do sieci. Uczestnik załączył jedynie protokół odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji, jednak nie jest to równoznaczne z przyłączeniem urządzeń do sieci. Uczestnik powinien także wykazać, że doszło do przejścia posiadania, niewystarczające jest w tym zakresie powołanie się na zmianę przepisów, konieczne jest przedstawienie decyzji bądź umowy przekazującej te instalacje. Podkreślić należy, iż przeniesienia posiadania nie można wywodzić z samej sukcesji między kolejnymi podmiotami. Trzeba udowodnić: wydanie rzeczy, zawarcie umowy o przeniesienie służebności bądź umowy o przeniesienie posiadania służebności. Dlatego też wątpliwa jest możliwość przyjmowania dobrej wiary po stronie uczestnika, skoro nie dysponował zgodą właściciela nieruchomości bądź jego poprzednika prawnego. Zarówno uczestnik postępowania, jak również jego poprzednicy prawni jako podmioty profesjonalne zapewne dysponowali wiedzą o rozmieszczeniu sieci, a także musiała być im znana treść księgi wieczystej. Na tej podstawie jako oczywisty jawi się wniosek, że podmioty te musiały mieć świadomość, że nie przysługuje im tytuł prawny do nieruchomości, przez którą sieć przebiega. Powyższe przemawiało za uznaniem podniesionego zarzutu zasiedzenia za niezasadny.

Rozstrzygając o kosztach postępowania, Sąd Rejonowy oparł się na art. 520 § 2 k.p.c., uznając, że interesy uczestników w niniejszej sprawie były sprzeczne.

Od powyższego apelację w dniu 28 sierpnia 2015 roku złożył uczestnik, wnosząc o oddalenie wniosku i obciążenie kosztami postępowania wnioskodawczynią oraz zasądzenie na rzecz uczestnika kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa, wg norm przepisanych za pierwszą instancję. Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa materialnego poprzez:

1. naruszenie art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. oraz art. 352 k.c. poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż uczestnik nie nabył poprzez zasiedzenie prawa służebności przesyłu [służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu], polegającego na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy [w szczególności w zakresie pkt 6 odpowiedzi na wniosek], a także nie wykazał początkowej daty od której zasiedzenie można liczyć,
2. naruszenie art. 7 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez ich niezastosowanie i tym samym nie przyjęcie, że uczestnik posiadał w dobrej wierze służebność,
3. naruszenie art. 348 i 340 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że uczestnik nie wykazał przeniesienia posiadania i w konsekwencji przyjęcie, że domniemanie ciągłości posiadania zostało przez wnioskodawcę obalone, podczas gdy ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów w sposób jasny i oczywisty wynika następstwo prawne kolejnych podmiotów a tym samym przeniesienie posiadania;

i prawa procesowego poprzez:

1. naruszenie art. 228 § 1 k.p.c., 231 k.p.c. poprzez ich nie zastosowanie, przy czym wiadomym powszechnie jest, że eksploatacją sieci, której fragment znajduje się na nieruchomości wnioskodawcy zajmował się szeroko pojęty zakład energetyczny, który na przestrzeni lat zmieniał swoje nazwy [przekształcenia podmiotowe nie budzą wątpliwości Sądu pierwszej instancji] i tylko on mógł być posiadaczem służebności;
2. naruszenie art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie, że dla wykazania rozpoczęcia posiadania służebności przesyłu konieczne jest przedstawienie przez uczestnika protokołu przyłączenia do sieci [wykazania faktu przyłączenia], w sytuacji w której w aktach sprawy znajduje się protokół odbioru technicznego, co jest równoznaczne z połączeniem urządzeń z siecią przedsiębiorstwa energetycznego;
3. naruszenie art. 229, 230 w zw. z art. 328 ust. 2 k.p.c. poprzez [pomimo braku zaprzeczenia wnioskodawcy i przyznania, że w momencie nabycia na nieruchomości urządzenia już znajdowały się] nie przyjęcie do ustalonego stanu faktycznego daty wybudowania urządzeń na nieruchomości wnioskodawcy w roku 1988 roku, co skutkowało niewłaściwym ustaleniem stanu faktycznego i tym samym nie przyjęciem daty początkowej zasiedzenia z dniem 5 grudnia 1990 roku;
4. niewłaściwe zastosowanie art. 520 § 1 k.p.c., co skutkowało obciążeniem uczestnika kosztami postępowania w całości, a zgodnie z regułami art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie tj. w zakresie zgłoszonych przez siebie wniosków dowodowych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 22 września 2015 roku wnioskodawczyni wniosła o utrzymanie w całości w mocy zaskarżonego postanowienia i całkowite oddalenie apelacji, a także zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, który Sąd Odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własny (art. 382 k.p.c.), również ocena prawna podjęta na podstawie zebranego materiału dowodowego zasługuje co do zasady na aprobatę z pewnymi modyfikacjami .

W pierwszej kolejności wskazać należy iż uczestnik wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego wykazał moment wejścia w posiadanie Skarbu Państwa służebności – dokumenty załączone do akt Protokół nr. (...) odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych i po kapitalnym remoncie oraz protokół zdawczo – odbiorczy środka trwałego pozwala w ocenie Sądu Okręgowego na uznanie iż rozpoczęcie posiadania – tj. moment rozpoczęcia eksploatacji nastąpił z dniem 28 marca 1988 r,

Do nabycia służebności w imieniu własnym i na własną rzecz niezbędna jest zdolność do bycia podmiotem praw rzeczowych. Do dnia 1 lutego 1989 r obowiązywał przepis art. 128 k.c., który utrzymywał zasadę jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej (państwowej) przysługującej niepodzielnie Państwu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, w zasadzie jednolicie (odmienne stanowisko zajął SN w postanowieniach z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11, niepubl. oraz z dnia 10 maja 2013 r., I CSK 495/12, niepubl., stwierdzając, że państwowa osoba prawna w stosunkach zewnętrznych z osobami trzecimi miała pozycję taką jak właściciel, z powołaniem się na: uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr II, poz. 41; postanowienie z dnia 14 czerwca 1963 r., I CR 336/63, OSNCP 1964, Nr 11, poz. 223; uchwałę z dnia 27 czerwca 1984 r., III CZP 28/84, OSNCP 1985, Nr 1, poz. 11; wyrok z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, OSNC-ZD 2009/4/97) przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. (zob. odnośnie czasu i trybu przekształcenia uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostającego w zarządzie państwowych osób prawnych postanowienie Sądu Najwyższego z 6 września 2013 r., V CSK 440/12, niepubl.) doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05, niepubl.; 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/08, niepubl.; 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15; 10 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, niepubl.; 13 października 2011 r., V CSK 502/10, niepubl.; 27 listopada 2013, V CSK 525/12 niepubl.; 10 lipca 2008 r., (...) 73/08, niepubl.; 5 czerwca 2009 r., I CSK 495/08, niepubl.; z 17 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, niepubl. oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/04 niepubl.; z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05, niepubl.; z 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12, niepubl. a także uchwałę z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2009/10/9).

Tak więc posiadaczem służebności do dnia 1 lutego 1989 r. był Skarb Państwa . W momencie budowy linii energetycznej zapisanym właścicielem nieruchomości nie był Skarb Państwa lecz B. z G. , natomiast samoistnymi posiadaczami tej nieruchomości M. i T. małż. R. – rodzice wnioskodawczyni , którzy postanowieniem dnia 8 maja 1991 r nabyli własność tej nieruchomości na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. **o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.**(Dz. U. z dnia 4 listopada 1971 r.)

Zgodnie z art. 176 § 1 k.c. przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa, (jako poprzednika w posiadaniu), o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa. Nie chodzi tu przy tym o wykazanie, że uczestnik postępowania jest następcą prawnym swojego poprzednika – przedsiębiorstwa państwowego , lecz o wykazanie przeniesienia posiadania służebności gruntowej przez S.P. na poprzednika prawnego uczestnika .

Skarżący nie udowodnił, że poprzednik prawny – (...) S.A. zbywając przedsiębiorstwo na jego rzecz, zbył także przedmiotową służebność.

Pozwany wykazał następstwo prawne swoich poprzedników – właścicieli instalacji energetycznych, znajdujących się na nieruchomości pozwanej, poprzez wskazanie przekształceń podmiotowych, a także zbycie przedsiębiorstwa na jego

rzecz. Jednakże należy rozróżnić własność instalacji i posiadanie służebności. Pomimo, że stosownie do definicji z art. 55¹ k.c. przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej, którego zbycie zgodnie z art. 75¹ k.c. może nastąpić poprzez jedną czynność prawną, nie oznacza to, że nie ma potrzeby wykazywania konkretnie co dane przedsiębiorstwo obejmuje, a w tym konkretnym przypadku czy obejmuje służebność przesyłu. Wyżej wskazane okoliczności nie zostały wykazane w niniejszym postępowaniu. W związku z powyższym, nie można mówić o naruszeniu art. 348 k.c. Ponadto nie doszło do naruszenia art. 340 k.c., który wprowadza domniemanie ciągłości posiadania, dotyczy on bowiem trwania posiadania jednego podmiotu, a nie sytuacji zbycia.

Jak prawidłowo wskazał sąd I instancji uczestnik nie przedstawił żadnego dokumentu który potwierdzałby, że urzędzenia przesyłowe, których dotyczy wnioski faktycznie zostały przekazane uczestnikowi. Do akt dołączone zostały jedynie protokół odbioru technicznego oraz protokół zdawczo – odbiorczy środka trwałego na rzecz Zakładu (...) z roku 1988. Natomiast co wyżej wskazano nie jest wystarczające w tym zakresie powoływanie się na samą sukcesję między kolejnymi podmiotami.

Nieuzasadnione są również zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 7 k.c. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez nieprzyjęcie, że uczestnik postępowania posiadał służebność w dobrej wierze.

Odnosząc się do kwestii dobrej lub złej wiary uczestnika, należy stwierdzić, iż o istnieniu dobrej lub złej wiary rozstrzyga moment rozpoczęcia posiadania, a późniejsze zmiany w tym zakresie nie mają znaczenia.

Dobra wiara oznacza błędne, ale w danych okolicznościach usprawiedliwione przekonanie o istnieniu określonego prawa podmiotowego lub stosunku prawnego. W dobrej wierze jest więc ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprowadzając nie ma świadomości co do nieprzysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Tym samym, dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa.

O dobrej lub złej wierze decydują konkretne okoliczności danej sprawy i na ich podstawie należy badać stan świadomości konkretnego posiadacza, w tym również wypełnienie obowiązku dołożenia należytej staranności. Dobrą wiarę posiadacza wyłącza ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. Zła wiara wiąże się bowiem z powzięciem przez posiadacza informacji, które - racjonalnie ocenione - powinny wzbudzić w nim uzasadnione podejrzenie, że nie przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 28 grudnia 1979 r., II CR 471/79, OSNC 1980, Nr 6, poz. 127; z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 594/08, LEX nr 510969, z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 374/09, LEX nr 677771 i z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 642/10, LEX nr 960517).

Przystępując do budowy linii energetycznej Skarb Państwa nie był właścicielem tej nieruchomości, a w każdym razie tej okoliczności nie wykazał. Pojawiła się ona zresztą dopiero w apelacji i z tego względu Sąd Okręgowy przeprowadził dowody z dokumentów w postaci zamkniętych k. w. dotyczących tych nieruchomości.

Objęcie nieruchomości w posiadanie przez Zakład (...) nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r., na mocy ustawy z dnia 29 września 1990 r., która przyznała z dniem 5 grudnia 1990 r. państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową, prawem użytkowania wieczystego gruntu i prawem własności budynków oraz urządzeń (art. 2) oraz wstecznie potwierdziła prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny wskazując, że od chwili nabycia stanowią one własność tych osób

(art. 3). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do stwierdzenia nabycia ograniczonych praw rzeczowych oraz do oceny posiadania prowadzącego do ich nabycia przez zasiedzenie.

Nie budzi wątpliwości, że w odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia, o rodzaju wiary posiadacza, a w następstwie o długości terminu niezbędnego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie decyduje wyłącznie chwila objęcia jej w samoistne posiadanie. Domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) wzruszyć może zatem jedynie dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza to prawo innej osoby.

Sąd Okręgowy akceptuje stanowisko SR iż w tej sprawie nie doszło do zasiedzenia z uwagi na to iż Skarb Państwa w momencie objęcia służebności w posiadanie był w złej wierze .

Sąd Okręgowy nie dopatrył się również aby Sąd I instancji naruszył prawo materialne uznając, iż wnioskodawca i jego poprzednik w przyjętym przez Sąd Rejonowy okresie byli posiadaczami służebności w złej wierze, bowiem nie istnieją żadne racjonalne podstawy, aby przypisać tym podmiotom uzasadnione przekonanie o przysługującym im ograniczonym prawie rzeczowym jakim jest służebność przesyłu, bądź służebność gruntowa o cechach tej służebności.

Nie ulega wątpliwości iż Skarb Państwa przy dołożeniu należytej staranności co najmniej mógł z łatwością ustalić, że nieruchomość którą objął w posiadanie i rozpoczął budowę urządzeń przesyłowych nie była jego własnością lecz innego podmiotu (w dziale II księgi wieczystej figurował wpis na rzecz B. z G.) , natomiast samoistnymi posiadaczami tej nieruchomości byli M. i T. małż. R. – rodzice wnioskodawczyni , którzy postanowieniem dnia 8 maja 1991 r nabyli własność tej nieruchomości na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. **o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.**(Dz. U. z dnia 4 listopada 1971 r.)

Należy w tym miejscu podkreślić ,że Skarb Państwa nie dysponował ani zezwoleniem na budowę , ani żadnym innym dokumentem uprawniającym do wejścia na nieruchomość. Tymczasem jeszcze raz należy podkreślić, że aby móc uzyskać pozwolenie na budowę i wybudować określone instalacje na terenie nieruchomości, stanowiącej własność prywatną, poprzednik prawny pozwanego musiał uzyskać prawo do dysponowania tą nieruchomością. Z ustaleń dokonanych przez Sąd nie wynika by takim uprawnieniem dysponował. W tych okolicznościach nie ma znaczenia że właściciele przez cały czas nie wnosili zastrzeżeń i nie sprzeciwiali się inwestycji o domniemaniu dobrej wiary decyduje bowiem moment objęcia w posiadanie .

W przedmiotowej sprawie natomiast posiadacz - Skarb Państwa -w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza prawo innej osoby.

Niewątpliwie zatem od daty, od której poprzednika wnioskodawcy uznać można za posiadacza służebności tj. od dnia 28 03. 1988 r do chwili obecnej nie upłynął wymagany prawem okres czasu niezbędny do nabycia służebności przez zasiedzenie.

Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 520 § 1 k.p.c.

W postępowaniu nieprocesowym kwestę kosztów rozstrzyga art. 520 k.p.c.

Zgodnie z tym art:

§ 1. Każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

§ 2. Jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników.

§ 3. Jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

W sprawie niniejszej uczestnik postępowania sprzeciwiał się wnioskowi oraz podniósł zarzut zasiedzenia służebności . W tej sytuacji nie ulega wątpliwości iż interesy wnioskodawców oraz uczestnika postępowania były sprzeczne , a więc zastosowanie art. 520 § 2 k.p.c. było w pełni uzasadnione .

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy apelację jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. oraz § 7 w zw. z § 12 ust.1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (. Dz.U.2013.490 j.t.).

/-/ Ewa Fras-Przychodni /-/ Ryszard Marchwicki /-/ Małgorzata Rozmiarek-Brzezińska